…yzsztof.

Białeckiego Piotra Jana: Coloss cnot znamienitych Krzysztofa Mieroszewskiego żałobnym rythmem wystawiony r. p. 1674.

COLOSS
CNOT ZNAMIENITYCH
JEGOMOSCI PANA
P. KRZYSZTOPHA
ZMIEROSZOWIC
MIEROSZOWSKIEGO
PISARZA GRODZKIEGO
SIEWIERSKIEGO
ZAŁOBNYM RYTHMEM

Przez

Piotrá Iáná z Białočiná Białeckiego Pisárzá Grodzkiego Siewierskiego.

Ná Poćieche bolesnych Rodźicow y żáłosnych Przyiaćioł

WYSTAWIONY.

Roku Páńskiego 1674. Miesiącá Lipcá dniá 12.

NA STAROZYTNY KLEYNOT
ICH MOSCIOW PANOW
MIEROSZOWSKICH.





Nie śliſkie znáczy ſczęśćie, podkowá Herbowna;
Gdźie Cney Stárożytnośći droga ieſt torowna.
Złoty krzyż zdobi nogi; wolnolotney Cnoćie,
Tá piáſtuie w okrągłym Nieśmiertelność Złoćie.
Y Dyámentem dom ten, Krzyżem, y podkową,
Sczyći śię; w ktorym Cnotá ma ſtáłość ſtálową.

MOIM WIELCE MCIWYM PANOM

IEGOMOSCI PANV

P. KRZYSZTOPHOWI

SEKRETARZOWI I. K. M

IEGOMOSCI PANV

P. I A N O W I

SĘDZIEMV ZIEMSKIEMV Y STAROSCIE
XIESTWA SIEWIERSKIEGO.

IEGOMOSCI PANV

P. WOYCIECHOWI

ZMIEROSZOWIC

MIEROSZOWSKIM

STRYIOM Y RODZICOWI

BOLESNYM



Rożność świátowa Początek rádośći długośćia żalu zdrádźieczko Płáći Moi Wielce Mśći Pánowie: Kiedy Prolog kwitnącey młodośći I. M. Páná Krzyſztophá Mieroſſowſkiego Piſárzá Grodzkiego Siewierſkiego Anteceſſorá mego, ná ſcenę żáłoſnego Epilogu virentem *dopiero* acerba *oczom ludzkim wyſtáwiły fátá. Nie według czáſu tráwę żieloney młodośći koſá nieużytego Goſpodárzá podćięłá,* nondum maturauit meſſis, *á iuż do gumná ſwego*

ſprowá-

ſprowádza ná żal y zgubę ludzką: temerario auſu *y ná ſzerokie cudzych po przeſtronnośći zárzuca koſę, y ieſzcze ćięższego byſtrze wyoſtrzoney ſurowośći rozboiu śmiertelnego doznawa ten, kto inákſzy w zamyſłách ſwoich nád wſzelki mniemánie odbiera ſkutek, á nie przyiemnym kontentowáć ſię muśi żalem. Lecz że nieuchronny wyrok ták w wieku doyźrzáłym iáko y kwitnącym káżdem znas od wiekow ieſt náznáczony: w tym doczeſnym ſmutku W. M. M. Páno ćieſzyć, á nie więcey żalu przydawáć przyſtoi. Dla czego poważyłem ſię tym n polerownym żáłoſney Muzy moiey threnem, wiek żyćia niegdy Kochánego Synowc y Syná W. M. moich Wielce Mśćiwych PP. życzliwey y wieczyſtey podáć pa mięći; y ten* Coloss *nie ták Cnot známienitych* Imagines *(ktorych* delineár *piorem nie podobna) wyrażáiący, iáko* publica hâc operâ *to, co pobożnie zmár łemu* iure animi & gratæ recordationis *powinienem świádczący wyſtáwiam. Nie vdolnie y nie ták iákoby należáło doſtátecznie przyznawam; iednák mam záto że ták ochotną przyiemney życliwośći będźie przyięty ręką, y tákim ánimuſzem, iákim ieſt wyſtáwiony áffektem,*

WM. Mego wielce Mśćiwego Páńſtwá

vprzeymie Zycliwy

y Vniżony ſługá

Piotr Ian z Białoćiná Białecki
Piſarz Grodzki Siewierski.

COL-

COLOSS
CNOT ZNAMIENITYCH.

Dzieło rąk nieśmiertelnych / ku wiekom potomnym /
Colossem z Rhodu / áni z Egiptu ogromnym ;
Lecz z dowcipu / y z szczerey Muz vczonych prace /
Stáwiąm wyborney Cnocie / ktorą iák nie tráce.
Wieszczey otuchy / lubo w krotkim biegu życia /
Dość wieku / nieśmiertelney sławy do nábycia /
Dość pochwały / y przyczyn poważnych odniosłá /
Aby Czásom potomnym w pámieć wieczną poszłá.
Drogi Porfir / y wszytkie Páryiskie Mármury
W głebi świátá / y w sámey wnetrznościách Nátury
Ciekáwym ludzkich odwag zmysłem wybadáne
w Pirámidách / Kolossách / sztuki nie zrownáne /
Dowcipney Kunsztem reki / misternie wyryte /
Stárożytnych Narodow / dzieła známienite /
Cnotá zá trybut wieczny / zá dzieki powinne
Wzieła niegdy; áni ták sercá nieuczynne
Ználázły sie / áni ták zawisne niecheci /
Aby iey zásłużone / do wieczney pámieci
Mauzolea / y ryté w Mármurách Imioná
Nie oddáły / ináczey ludzkość by zniesioná /

 Rwstytká

Y wßytká wdźięczność świátá / ginąćby muśiáłá
Gdyby Cnotá w milczeniu nie ludzkim zoſtáłá.
Y luboć oná ſławą pod ſáme niebioſy /
Sámá przez ſie / á nie przez ogromne Koloſſy /
Ani przez cudem świátá ſtruktury názwáne /
Idźie w niedośćignionym torem gdźie rożáne
Purpury ſwe / y throny Krolewſkie ośiada;
Honor iednák powinny / ćienia iey dopada;
Y wßedźie ślad iey tropiąc / ſypie liliowe
Y wonne z Rozy Kwiećia. á zás mármurowe
Stawiáiąc iey Kolumny / wiekom wßytkim głośi;
Iż lubo ſie nád ziemſkie ſtworzenie vnośi /
Cnotá mießkániec wieczny Olympu gornego;
Swiát iednák záwße winien / prácowáć dla tego
Aby iák ſie iey wieki wßytkie zádłużyły /
Y ſáme o tym twárde Mármury mowiły.
Wiec ieśli komu dłużen czás potomny wiecey /
Iáko tym / ktorych życie do kreſu co precey /
W ſámym wielkiey nádźieie / przynaglił zawodźie;
Ktorych iáko śliczny kwiát w hybleyſkim ogrodźie /
Srogi Aquilo podćiął / á wßytkie ozdoby
O grobowiec / y ſmutne vderzył załoby.
Tym zá płáć do dźieł zacnych / y do Cnot śćiśniony /
Zá chwalebne zamyſły / y zá wiek ſkrocony;
W czym zawiſna śmiertelność / chćiáłá im záßkodźić
Winna to nieśmiertelność ſowićie nágrodźić.
A toć ieſt / coć w nagrode wieku ſkroconego /

Koloſs

Koloss cnot známienitych / do nieśmiertelnego
Zyćia niesie / y cnot Twych do niezápomnienia
Cny Mężu / lubo w pośrzod Twego roskwitnienia
Z oczu nászych / y owszem z sercá práwie wźięty.
Ciebie iuż nieskończonych lat okrąg záczęty /
Y wieczność wźiełá gránic żadnych niemáiąca;
Lecz nie przeto / śmiertelnym nie podlegáiąca
Práwom / vmysłu cząstká / y duchá Twoiego
Poydźie w niepámieć czásu / wszytko trawiącego.
Krotkość życia / szeroki plác do pochwał Tobie
Otworzyłá; y owszem ták obiecuy sobie
Że im iest żałośnieysze z námi twe rozstánie /
Tym dłużey cnot twych pámięć żyć w nas nie przestánie.
Co zá wieku / co zá lat / wielki Mácedonie /
Pozwoliłyć wyroki Boskie: gdy ná Tronie
Oycowskim / nie dość było Hellespontem władáć /
Nie dość Ægipt / Syrią / y złote ośiadáć
Arábiy Minery; nie dość Eufrátowe /
Bystre przebywáć Nurty / ná Dáriuszowe
Idąc Woyská / y trzykroć oboży z niesione
Lecz Hyrkány / y Báktrá / y nie przeniknione
Narody / áż do Indow / y do ostátniego
Oceanu zwyćieskim torem Marsá twego
Przeszedłeś / nie poiętym szczęśćiem do wierzenia /
A świát przed Tobą wszytek / vmilkł dla zdumienia;
Krolestw / Prowinciy / licząc przez ćie zwyćiężonych
Więcey / niżli lat wieku twego przepędzonych
B Ták

Ták cnotá nie zámierza czásu / áni láty
Dostoynosć swą okrysla / bez szwánku / bez stráty
Wielkich imion / kres scisty w obszerne przemienia
Zastug gránice / á w nich wiek swoy rozprzestrzenia.
Tákąć pochwałe / ktora niech z tobą wiekuie
Ná Kolossie tym reká przyiazna rysuie
KRZYSZTOFIE MIEROSZOWSKI, żeś ná wszytkim czele
Cnych postepkow / gdyć wielki tor do sławy sciele
Wspániáłe serce / przez smierć nieuchronną wziety
Nágrodził / od srogich Park w kwiecie twym podćiety /
Zacnym imieniem / ktoreć iż sie nie skrociło /
O toć Koloss ná widok swiátá wystáwiło.
Tu herbowny twoy Kleynot / vrodzenia Cnego
Jáśnieć będzie / á Domu w nim stárożytnego.
Ozdobá nie zátái / splendorow Oyczystych
Y owszem to ná Cedrách pisáć wiekuistych
Y głośić będzie; że ćie walecznych Korwinow
Rodowitość złączona / y Koronnych Synow /
Przez ták wiele do sławy przykłádow wzbudźiłá
Żeć przy Krzyżu Herbownym / z młodych lat wznieciłá
Stáropolską pobożnosć; á Mężna Podkowá
Gruntowną droge Cnoty torowáć gotowa /
Otworzyłáć cnych Przodkow / dość chwalebne śłády /
Lub Marsá / lub Themidy / lub mądrey Pállády.
W złotym pierśćieniu / gdy zás cnych Mężow spisáłá
Y gdy w nim ćie / zá perłe Kosztowną mieć chćiáłá;
O to ćie niebá sobie bárdźiey spodobáły

Y w de-

Y w depozyt skárbnic swych z młodu odebráły
A tobie spolno wszytkich serc oczekiwánie
Ják życzyło / ábys był iedyno zebránie
Ozdob / zasług / y pochwał / y wzor tego żywy /
Co w stárożytney krwi twey / wiek miał pámietliwy;
Y co w Przezacnych Meżách / wysoce szácuie
Po dźiś dźień kray Sármácki; gdy sie zápátruie
Lub ná cne imie Stryiow / lub Rodźicá twego;
Vznawa z nich Krzystopha Meżá dość godnego /
Y cnotą / y náuką; ktoremu dánk dáie
Sekretárstwo Krolewskie / á Pallas przyznáie
Wielką biegłość dowćipu / z nich do Siewierskiego
Kśiestwá / Stárośte oraz / y Sedźie Ziemskiego
Iana dostoyność zdobi / y Sądow / y Práwá /
Ktoremu winna dźięki nieśmiertelna sławá;
Że ćie przysposobiwszy / ták w tym mądrze rádźił /
Jákoby ćie w klar cnoty / y zasług wprowádźił.
Lecz y ty godnym fruktem / sczepu ták pieknego /
Y vkochánym byłeś: bo ćie do wielkiego
Vmysłu / do wspániáłych rzeczy / y poważnych /
Do pozyskánia sobie áffektow przyiáznych /
Przez ludzkość / y ku wszytkim serce dźiwnie skłonne;
Wrodzone cheći / á z nich nádźieie nie płonne /
Dość znamienite wiodły. Ledwie co Młodośći
Kwiát sie Twoiey rozwinął / záraz od lekkośći
Stroniąc / przeznáczał w sobie coś wybornieyszego;
Co wnet w pierwszych zabáwách Phoebá vczonego
 Dowći-

Dowcipem / y vmysłem pokazał státecznym; (cznym
Tám gdzie Mátká wszech Náuk / przy Mieście Stołe-
Pełna Cnych Mężow / pełna zasług / y wierności /
Do Cnot / do spraw pobożnych / do vmieietności
Szláchetną Młodź Sármácką prowádzi sczęśliwie /
Tu dowcip / tu vmysł twoy oddałeś prawdziwie
Mądrości / ktora vczy co do pospolitego
Stanu należy / y do życia chwalebnego
Do vsług dla Oyczyzny / y prac nieuchronnych;
Toś w przod w domu / á potym y w kráiách postronnych
Pilnie / rostropnie poiął. Zkąd postępku twego
Vznawszy / y rozsądku Nádzieie dálszego /
Lubo w kwitnącym wieku / młodość twą widziáłá /
Themis ćie sobie do Praw Oyczystych przybráłá.
Jákoż nie zdrożnie / Pioro Siewierskiego Grodu
Powierzoneć zostáło. bo celnieysza z młodu
Cnoty pochwalá / gdy się w poważnych obiera
Postępkách / gdy plác sobie szeroki otwiera
Do zasług / codziennego y do doświádczenia
Co záwsze wielkich Mężow czyni bez wątpienia.
ćiebie nieomylnie Czásowi dálszemu
Wystáwiłoby było; gdyby niebieskiemu
Wyrokowi / podległe práwo śmiertelności /
Inácżey / z Sądow Boskich głębokiey skrytości /
O Kreśie życia twego nie dekretowáło.
Snać insze w Księgách wiecznych / pioro ćie czekáło;
Ktorym wsczęśliwy Poczet iesteś zápisány

Tych /

Tych / co im wiek skrocony / áby bez nágány
Szedł w kray nieśmiertelności / nie iest pozwolono /
Aby trudem śmiertelnym / długo ich báwiono.
Dobrą nádźieią / ktorąć w Kolośsie tym ryte /
Stawiąm twe w oczách świátá / Cnoty známienite /
Nágrodząc obfićie / sczupłość żyćia twego;
A iż ćie w sámym Kwietniu / z Ogrodá Ziemskiego /
Do Elizeyskich wźieto Niebios rozkwitłośći;
Niech tyśiąc ślicznych Kwieći / y tyśiąc wonnośći
Grobowiec twoy osypie; niechći Kwiećiem wieczny /
W zacnym imieniu służy / á duch ostáteczny /
W rece oddány Boskie / gdźie mu sie nágradza (dza.
Krotkość żyćia / niech wiecznym sie Kwietniem odmła-
Ja kończąc / ná Kolośsie Rym piszę żałobny;
Tu Krzysztof Mieroszowski, iáko kwiát ozdobny /
W pułwieku wźiety / Pisarz Grodu Siewierskiego /
Pioro / y żyćie złożył / z Dekretu Boskiego.

INSCRIPTIO TVMVLI.

D. O. M.

VIATOR

Si lachrimis abstines, Marmora ad eas provocas;
Sudabunt illa, styllabuntq; dolorem, quem à Te non exprimit
Cultissimi flos animi, in flore ætatis raptus.

Generosus olim Christophorus de Mieroszowice Mieroszowski
Notarius Castrensis Seueriensis.

Legis hæc, & virum putas? non errasti:
Ætate quidem nondum maturauerat, vt vir esset;
Sed Virili supra ætatem animo, satis adoleuerat virtuti
Quam in breui absoluit.
Excelsa indole, Claris Maioribus, ad præclara omnia nato,
Cum omnia adfuissent, tempus solum defuit,
In quo theatrum gloriæ suæ explicauit.
Sed erectus supra ætatem, optimi pectoris spiritus,
Angustias temporis, magnitudine animi dilatauit,
Et maiorem cortice ætatis, nucleum virtutis dedit.
Ingenio elegans, moribus compositus, domi, forisq; excultus,
Pietate in Deum, in Maiores obseruantia, humanitate in o-
ad Cor Patrui, & Iuris Oracula delectus, (mnes, eximius
ad Iustitiæ Tribunal, animum sine nota cum adfert,
Notarius Castrensis Seueriensis
Ante ætatem, non ante iudicium, fieri meruit;
Eodemq; calamo decreta Iuris, & sibi Encomia scripsit;
Quod Magnorum Virorum Muneri par,
ante annos habitus sit, quos virtus non expectat,
sed cum omnia impleuisset, spes, & desideria non impleuit,
Ex oculis, & expectatione Omnium,
In quo anni, vitæq; Aprili, præmaturo Obitu decerptus
Quod beatam æternitatem, maturus virtute intrauerit;

Tu illi

Tu illi Viator,
Iam non lachrimas, ſed manibus da lilia plenis,
Et quem in vmbra vides
Lucem illi beatiſsimam apprecare.

Obijt Anno Domini 1674. Die Menſis Aprilis.

ALIA PER ALLVSIONEM

D. O. M.

Quisquis es ô Lector, viridi ne crede Iuuentæ,
Neq; tuæ formæ: nam velut Vmbra fugit.
Et MIEROSZOWSKI CHRISTOPHORVS, hiſce nequiuit
Lanificas donis, Scriba mouere Deas.
Decretans ſubitâ cur linquit morte SIEVIERVM?
Cur luctum Officij? tertius annus alit.
Ferrea nam Clotho, primum ſibi vendicat annum:
Mox aliumq; ſibi trux Lacheſis tribuit.
Tertius infelix; huic præfuit Atropos atrox:
Harum quis diras, effugietne manus?
Patria, Ducatus, triſtisq; SEVERIA cerne?
En Patriota tuus, mitis vt Agnus abit.